

JSW: WYNIKI SPÓŁKI POD WPŁYWEM EPIDEMII I SPADKU POPYTU NA STAL

Na wyniki Grupy JSW, która w trzech kwartałach br. miała blisko 1,1 mld zł straty, wpłynęło gwałtowne zahamowanie aktywności gospodarczej w efekcie pandemii, osłabienie popytu i spadek produkcji stali oraz zmniejszenie zapotrzebowania na surowce do jej wytwarzania - oceniła spółka.

W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku Grupa Jastrzębskiej Spółki Węglowej odnotowała 1 mld 88,6 mln zł straty netto wobec 704,4 mln zł zysku rok wcześniej. Wartość wskaźnika EBITDA za trzy kwartały br. (bez zdarzeń jednorazowych) była ujemna i ukształtowała się na poziomie minus 80,5 mln zł.

W piątek spółka skomentowała osiągnięte w trzech kwartałach wyniki w komunikacie prasowym. Prezes JSW Włodzimierz Hereźniak ocenił, że dekoniunktura w europejskiej branży stalowej niekorzystnie wpłynęła na sytuację finansową Grupy JSW, jednak trzeci kwartał przyniósł poprawę sytuacji.

"Po bardzo trudnym drugim kwartale, kiedy z powodu COVID-19 drastycznie ograniczona została aktywność gospodarcza, w trzecim kwartale uzyskaliśmy jednak znaczący wzrost sprzedaży. Wolumen sprzedaży koksu w stosunku do drugiego kwartału 2020 r. wzrósł o ponad 54 proc., a w przypadku węgla odnotowaliśmy wzrost o blisko 30 proc. Niestety, uzyskiwane ceny sprzedaży produktów, które determinują wysokość przychodu naszej grupy kapitałowej, były w dalszym ciągu znacząco niższe niż w okresie przed pandemią" - powiedział prezes, cytowany w komunikacie.

Przychody Grupy JSW ze sprzedaży spadły z ponad 6 mld 861 mln zł w ciągu trzech kwartałów 2019 r. do 5 mld 183 mln zł po dziewięciu miesiącach tego roku, czyli o 24,5 proc. Spadek przychodów jest efektem kryzysu związanego z pandemią koronawirusa, która spowodowała zmniejszenie popytu na węgiel i koks oraz wpłynęła na spadek cen tych surowców. Średnia cena węgla metalurgicznego w trzech kwartałach br. wyniosła 457,13 zł za tonę, i była niższa niż przed rokiem o 32,4 proc. Podobny spadek dotyczył ceny sprzedaży koksu, która osiągnęła wartość 750,02 zł za tonę - to 32,7 proc. mniej niż rok wcześniej.

Zatrudniająca niespełna 30,7 tys. pracowników (w tym ponad 22,1 tys. w samej JSW) Grupa poniosła też znaczące (84,6 mln zł) koszty związane z epidemią SARS-CoV-2. "To m.in. koszty związane z zarażeniami naszych pracowników wirusem COVID-19, ich kwarantanną, działaniami profilaktycznymi polegających na przebadaniu pracowników i zmianą organizacji pracy, tak by mogły być realizowane podstawowe zadania przy wzmożonej absencji pracowników" - wyjaśnił Hereźniak.

Z powodu epidemii od kwietnia do września JSW wydobywała mniej węgla niż zakładano. W ciągu trzech kwartałów łączna produkcja węgla wyniosła 10,6 mln ton, o 2,8 proc. mniej niż rok wcześniej. Produkcja koksu wyniosła 2,4 mln ton i była niższa o 4 proc. w stosunku do tej sprzed roku.

Z powodu pandemii, wydobycie węgla w JSW - w porównaniu do prognoz wynikających z planów techniczno-ekonomicznych kopalń - w kwietniu było mniejsze o 325,3 tys. ton, w maju o 378,8 tys. ton, w czerwcu o 342,5 tys. ton, w lipcu przekroczyło plan o 0,9 tys. ton, w sierpniu było znów mniejsze o 41,6 tys. ton, a we wrześniu mniejsze o 70 tys. ton.

Sprzedaż węgla była nieznacznie niższa niż rok wcześniej i wyniosła w trzech kwartałach prawie 10 mln ton. Przychody ze sprzedaży tego surowca od odbiorców zewnętrznych (2,6 mld zł) spadły o 28,4 proc. Sprzedaż koksu była wyższa o 14,3 proc., natomiast przychody ze sprzedaży koksu i węglopochodnych (2,3 mld zł) były niższe o 22,7 proc. i wyniosły 2,3 mld zł.

Przed kilkoma dniami JSW poinformowała, że otrzyma 1 mld zł wnioskowanej pożyczki płynnościowej w ramach Tarczy Finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju, przeznaczonej dla dużych firm. Spółka nadal czeka natomiast na decyzję ws. kolejnych wnioskowanych 750 mln zł pożyczki preferencyjnej. JSW ma dostać przyznany już 1 mld zł jeszcze w tym roku, a spłata pożyczki powinna nastąpić nie później niż 30 września 2024 r. (